

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI USTAWODAWCZEJ**
(NR 20)
z dnia 7 listopada 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Ustawodawczej (nr 20)

7 listopada 2024 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 1 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych wraz z autopoprawką,
- zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 1 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji oraz **Jacek Kulicki** i **Bartosz Pawłowski** – eksperci ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Witam panie posła i panów posłów. Witam przedstawicieli Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, do którego nie ma do niego uwag. Zaczynamy od poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych wraz z autopoprawką.

Pan mecenas Bartosz Pawłowski, proszę bardzo.

Ekspert z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Bartosz Pawłowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem opinii był poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych wraz z autopoprawką z września. Przed posiedzeniem dostaliśmy drugą autopoprawkę, którą, jak rozumiem, pan poseł złożył wczoraj. Nie była ona i jeszcze nie jest w tej chwili przedmiotem formalnego opiniowania przez BEOS na użytek marszałka. Natomiast ja się do niej odniosę.

Zaczęliśmy od projektu ustawy w brzmieniu uwzględniającym autopoprawkę z września. Uwagi dotyczą niezgodności z Dyrektywą 2014/2024 dotyczącą zamówień publicznych oraz przepisami Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej dotyczącymi swobodnego przepływu towarów.

Autopoprawka, która wczoraj została wniesiona przez pana posła, znosi większość naszych zastrzeżeń. Chciałbym, na gorąco odnosząc się do tej autopoprawki, zauważyć, że punkt 1 jest chyba bezprzedmiotowy, bo powtarza słowo w słowo pkt 1 poprzedniej autopoprawki, czyli nie wnosi nic nowego. Jako taki nie budzi naszych zastrzeżeń. Natomiast zmiany w pkt 2 wczorajszej autopoprawki usuwają większość naszych uwag.

Natomiast chcę zauważyć, że pozostaje kwestia nowelizacji art. 243a – Prawa zamówień publicznych, która odnosi się do produktów lokalnych, a ich definicja została usunięta tą poprawką. To powoduje niespójność.

Natomiast my cały czas podtrzymujemy, przy uwzględnieniu wczorajszej poprawki, zarzut niezgodności z artykułami 67 i 68 Dyrektywy 2014/2024, poprzez to, że projekt ustawy nakazuje zamawiającemu uwzględnianie produktów ekologicznych. Dyrektywa i polityka Komisji Europejskiej dotycząca produktów ekologicznych daje taką możliwość, ale nie nakłada obowiązku uwzględniania produktów ekologicznych. Przymus uwzględniający produkty ekologiczne jest, naszym zdaniem, niezgodny z Dyrektywą.

Ta autopoprawka część naszych zastrzeżeń usuwa.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Jarosław Sachajko, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sachajko (Republikanie):

Ta ustawa powstała po to, żeby rozwiązać przynajmniej dwa ważne problemy. Po pierwsze, jak państwo wiecie, Komisja Europejska narzuca na państwa członkowskie konieczność uprawy produktów ekologicznych na 25% gruntów. Polska nie spełnia tego wymogu. Jesteśmy na jednym z ostatnich miejsc w UE, jeżeli chodzi o produkty ekologiczne. Mamy takie uprawy na 2% gruntów, a docelowo powinniśmy dojść do 25%.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa, na którym był podejmowany temat wsparcia dla produkcji ekologicznej. Posłowie PO oraz Zielonych wpadli na dobry pomysł, aby przygotować ustawę, która w zamówieniach publicznych uwzględniałaby kupowanie produktów ekologicznych. Zostali poinformowani, że taka ustawa jest już przygotowana i dziś będzie przez naszą Komisję procedowana.

Uzupełniając chcę wyjaśnić, dlaczego produkcji ekologicznej jest w Polsce tak mało. Rolnicy potrafią wyprodukować wszystko, tylko trzeba im dać szansę i rynek zbytu. Dzięki temu, że ta ustawa, miejmy taką nadzieję, będzie przyjęta, będzie rynek zbytu i produkty ekologiczne stanowią. W tej chwili są one produkowane w małych ilościach, a przez to ich cena jest bardzo wysoka.

Jeżeli poprzez zamówienia publiczne stworzymy rynek, to, po pierwsze, będziemy się zbliżali do spełnienia warunku UE i nie będziemy płacić kar związanych z brakiem upraw produktów ekologicznych na odpowiedniej powierzchni gruntów. Również damy rolnikom zarobić.

Drugi problem, jaki będzie rozwiązany dzięki tej ustawie, dotyczy zapewnienia szkołom i szpitalom żywności najwyższej jakości, czyli żywności ekologicznej. W tej chwili dopłacamy do programów, w ramach których żywność jest dzieciom rozdawana. Rozdawane jest mleko i owoce, ale ta żywność, nie wiem czy państwo ją widzieli, nie jest najlepszej jakości. Dzięki tej ustawie mielibyśmy w szkołach dla naszych dzieci, jak i w szpitalach, żywność ekologiczną.

W tym projekcie ustawy, który był pierwotnie przedłożony, była preferencja dla polskich produktów lokalnych. Po uwagach ministerstwa i BEOS, to zastrzeżenie zostało wycofane, czyli nie ma przymusu kupowania polskich produktów ekologicznych. Będą mogły być kupowane produkty ekologiczne z całej UE. Zakładam jednak, że polscy rolnicy będą je uprawiali taniej i dlatego będą mieli rynek zbytu. Polskie samorządy będą kupowały polskie produkty ekologiczne.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pani przewodnicząca Katarzyna Osos, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Osos (KO):

Rozumiem, że nie odnosimy się tutaj do kwestii merytorycznych tego projektu. Zwracam się do pana eksperta, bo wiem, że mimo wniesienia autopoprawek nadal mamy niezgodności z prawem UE.

Ekspert z BEOS Bartosz Pawłowski:

Szanowna pani poseł, mamy niezgodność w tym zakresie w jakim mamy przymus nabywania produktów ekologicznych. Jest przymus zamawiania produktów ekologicznych zamiast zostawienia zamawiającemu możliwości uwzględnienia produktów ekologicznych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Zembaczyński, bardzo proszę.

Poseł Witold Zembaczyński (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem, że opinia wydana przez ministra ds. UE jest jak najbardziej aktualna w swej konkluzji. Chodzi o sprzeczność tej ustawy z art. 34 i 36 Traktatu o funkcjonowaniu UE.

Ekspert z BEOS Bartosz Pawłowski:

Nie jesteśmy autorami tej opinii, ale zakładam, że nie uwzględniała ona ani pierwszej autopoprawki, ani też tej wczorajszej. W związku z tym uważam, że powinna zostać zmieniona. Niezgodności z przepisami Traktatu raczej już nie powinno być, tylko częściowo z Dyrektywą.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos. Wszystko jasne, nikt nie chce zabrać głosu.

Głosujemy nad niedopuszczalnością. Jeżeli uważacie państwo, że zgodnie z opinią prace nad tą ustawą są niedopuszczalne, to głosujecie na „tak”, a jeżeli uznajecie, że są dopuszczalne, to głosujecie na „nie”.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za tym, żeby wyrazić opinię, że projekt jest niedopuszczalny? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał od głosu? (1).

Stwierdzam, że Komisja uznała projekt za dopuszczalny do dalszego procedowania.

Przystępujemy do 2 punktu porządku dziennego, zaopiniowanie dla marszałka Sejmu – w trybie art. 34 ust. 1 regulaminu Sejmu – poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Pan mecenas Jacek Kulicki, bardzo proszę.

Ekspert z BEOS Jacek Kulicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem opiniowanego przez nasze Biuro projektu jest nowelizacja 3 ustaw: ustawy o podatku od towarów i usług, ustawy o podatku akcyzowym i ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej.

W dwóch pierwszych przypadkach, a więc podatku od towarów i usług i podatku akcyzowego wnioskodawcy postulują obniżenie stawek podatkowych na paliwa silnikowe, a więc benzynę, olej napędowy, biokomponenty stanowiące samoistne paliwa i gaz do napędu silników. W przypadku podatku od sprzedaży detalicznej wnioskodawcy postulują zwolnienie tych wyrobów od podatku na okres od 1 kwietnia 2024 roku do 31 marca 2025 roku.

Jeżeli chodzi o podatek od towarów i usług, to tutaj jest propozycja obniżenia stawki z obecnych 23% do 8%. W przypadku podatku akcyzowego stawki mają wynosić 1413 zł dla benzyn silnikowych za 1000 litrów, dla olejów napędowych i biokomponentów – 1104 zł za 1000 litrów, dla gazu – 387 zł za 1000 kg. Podatek VAT i podatek akcyzowy są zharmonizowane w UE, natomiast podatek od sprzedaży detalicznej nie jest objęty prawem UE.

Jeżeli chodzi o podatek od towarów i usług, to obowiązuje Dyrektywa Rady 2612/WE z grudnia 2006 roku. Zgodnie z art. 98 ust. 1 tej dyrektywy: „państwa członkowskie mogą stosować stawki obniżone”. Jednak stawki te nie mogą być niższe niż 5% i są stosowane wyłącznie do towarów i usług, które są wymienione w załączniku nr 3 do Dyrektywy VAT.

Lista tych towarów nie obejmuje paliw silnikowych. W związku z tym projekt jest, zdaniem Biura, niezgodny z art. 98 ust. 1 i 2 oraz z załącznikiem nr 3 Dyrektywy VAT.

W zakresie podatku akcyzowego obowiązuje Dyrektywa Rady 2003/96/WE z 7 października 2003 r. tzw. Dyrektywa energetyczna. Ustala ona minimalne poziomy opodatkowania dla produktów energetycznych. Porównując minimalne poziomy przy zastosowaniu przelicznika euro do złotego z pierwszego dnia roboczego października roku poprzedzającego rok, w którym te stawki mają wejść w życie, należy stwierdzić, że proponowane stawki są niższe od minimalnych poziomów opodatkowania wynikających z Dyrektywy.

Również w tym zakresie projektowana ustawa jest, zdaniem Biura, niezgodna z prawem europejskim, a konkretnie z art. 7 ust. 1 i załącznikiem do Dyrektywy 2003/96/WE.

W pozostałym zakresie, czyli w zakresie podatku od sprzedaży detalicznej oraz wprowadzonych tam obowiązków informacyjnych, projektowana ustawa nie jest objęta prawem UE.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Pan poseł Szczucki, bardzo proszę. Proszę tylko możliwie krótko. Proszę się obyć bez omawiania treści ustawy.

Posel Krzysztof Szczucki (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w polskim systemie prawnym analogiczne regulacje już obowiązywały. Te rozwiązania zostały tylko powtórzone.

Jeżeli chodzi o obniżenie podatku VAT na benzyny, to taka regulacja obowiązywała od 1 lutego do 31 grudnia 2022 roku.. Podobnie w przypadku akcyzy. Mogę podać konkretne akty normatywne. Zmieniano wtedy ustawę o podatku od towarów i usług oraz ustawę o podatku akcyzowym.

Należy podkreślić, że ani wówczas, ani po zakończeniu obowiązywania obniżonej stawki VAT Komisja Europejska nie zakwestionowała tego rozwiązania. Można przyjąć, że w rozumieniu KE takie działania państwa członkowskiego są dopuszczalne w sytuacji kryzysowej. Wysokie ceny benzyny utrudniają działanie w takiej sytuacji.

Oczywiście możemy mówić wcześniej o pandemii, o trwającej wojnie na Ukrainie, czy niedawnej powodzi na Śląsku. Także te kryzysy byłoby łatwiej rozwiązać, gdyby ceny paliwa były znacznie niższe. Trzeba pamiętać, odwołując się do ducha praw, że to prawo jest dla ludzi a nie odwrotnie. Najlepszym przykładem jest sytuacja z 2022 roku, kiedy te regulacje obowiązywały.

Nie ma żadnej podstawy, kiedy ceny benzyny znów są wysokie, kiedy konsekwencje tych cen trwają, żeby nie zdecydować się na ich obniżenie. Nie wspomnę o tym, że premier obecnego rządu obiecywał cenę benzyny na poziomie 5,19 zł. Jako opozycja dajemy narzędzie, które obniży ceny paliw o około 90 gr. Te ceny się wahają, ale mniej więcej do 5,19 za litr byłyby one obniżone.

Nie będę się odnosił do innych merytorycznych argumentów dotyczących niezgodności, bo zasadniczym jest ten, o którym wspominałem.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Jeżeli nikt nie chce zabrać głosu, to przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za niedopuszczalnością tego projektu do dalszego procedowania? (13) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Stwierdzam, że projekt jest dopuszczalny do dalszego procedowania.

Zamykam posiedzenia Komisji Ustawodawczej.